

Edukacja na wielu różnych poziomach wierzę, że możemy stać się mądrzy.

Wszystko, co dzieje się na świecie, jest dla mnie szokujące i jestem pewna, że tak czuje się większość z nas, niezależnie od tego, czy to wyrażamy, czy nie. Trudno jest mi słuchać i dowiadywać się o okropnościach, w których się znajdujemy, z wojnami i zniszczeniem tak wielu niewinnych ludzi, zwłaszcza dzieci i całych rodzin.

Nawet jeśli o tym mówimy, władze wydają się nie słuchać. Jaka jest więc odpowiedź?

Moi rodzice przeżyli to bezpośrednio, ale wszyscy nasi rodzice i dziadkowie doświadczyli drugiej wojny światowej po Wielkiej Wojnie. Niektórzy twierdzą, że leży to w ludzkiej naturze i że ludzie zawsze będą zachowywać się w ten sposób.

Jednak ja się z tym nie zgadzam i wiele innych osób również. Świadczą o tym wszyscy ludzie protestujący przeciwko zniszczeniom na Bliskim Wschodzie. Myślę, że zostaliśmy "sprowadzeni na manowce" poprzez nieodpowiednią edukację i szum medialny, poprzez reklamę, manipulację psychologiczną itp. itd.

Ci, którzy zajmują się reklamą i badają ludzkie zachowania, rozumieją, jak kształtują się istoty ludzkie, czego się boją, co jest dla nich ważne itd. Jak wyglądałaby sytuacja, gdyby nie było reklam?

Politycy również używają technik psychologicznych. Uważam więc, że bez reklam i wykorzystywania ludzkiej psychologii do kontrolowania ludzi świat wyglądałby zupełnie inaczej.

Pomyślałam więc o edukacji i o tym, jak ludziom trudno jest wydostać się z tego zestawu myśli (matrixa?). Dla mnie edukacja polega na rozwijaniu swoich talentów, umiejętności i stawianiu się bardziej świadomym swoich relacji z innymi i światem przyrody.

Wielu z nas zapomniało o związku między myślą a działaniem w świecie materialnym, ale co ważniejsze, w leżącym u jego podstaw świecie Przyrody.

Nie zauważamy wzajemnych powiązań między wszystkim. Nasza edukacja jest podzielona na nauki ścisłe, humanistyczne, sztukę, a te nie są ze sobą powiązane, więc nie możemy zrozumieć znaczenia piękna, prawdy i spójności. A to pomogłyby nam zrozumieć relacje w świecie materialnym i podstawy Natury. Gdyby tak było, zachowywalibyśmy się bardziej spójnie i nie bylibyśmy tak łatwo kontrolowani lub wprowadzani w błąd. Moglibyśmy podejmować racjonalne decyzje.

To, jak myśl przekłada się na działanie lub nie, jest bardzo ważne. Jeśli nie rozumiemy tych relacji, jak możemy zrozumieć konsekwencje naszych działań i dokonać odpowiednich obserwacji. Możemy stać się dogmatyczni.

Wierzę, że możemy stać się mądrzy, jeśli mamy pozytywne intencje połączone z pokorą. Wszystko, co mówimy i robimy, wszystko, czym jesteśmy, nawet jeśli

nic nie robimy, ma konsekwencje. Lepiej być tego świadomym. Prawdopodobnie większość z was jest... ale wielu ludziom nie dano szansy uświadomienia sobie tych rzeczy.

Czy nie o to chodzi w nauczaniu duchowym?

Staram się nadać wszystkiemu sens, ale zrozumienie związku między nami a tym, co dzieje się na świecie, jest kluczowe dla wprowadzenia jakichkolwiek zmian, których byśmy chcieli. Jakimi wartościami się kierowaliśmy, dlaczego i w jaki sposób? Kim jesteśmy i co osobiście wnosimy do świata?

Myślę, że powinniśmy skoncentrować się na uświadomieniu sobie, czym jest ludzkość, czym jest kultura i na czym polega nasza relacja z Naturą i ze sobą nawzajem.

Poznaj samego siebie - tak brzmiała starożytna maksyma, bo tylko wtedy możesz ocenić, czy to, co robisz, jest kreatywne, czy destrukcyjne, ogólnie pomocne dla ludzkości i natury, czy też po prostu niszczy własne gniazdo. Robimy to, co najlepsze ale tylko dla nas/siebie, nie myśląc o konsekwencjach dla wszystkich... Myślę, że to mieszanka tego wszystkiego. Ale wszystko ma swoje konsekwencje.

Ludzie zauważają i są świadomi tego, jak myślą i czują inni, i mogą być przygnębieni lub podniesieni na duchu, mogą czuć się odizolowani lub włączeni, mogą czuć się niekompetentni i beużyteczni w wyniku sposobu, w jaki ich doświadczenia zostały ukształtowane przez ich stan psychiczny.

Indywidualna psychologia i świadomość grupowa oraz wzajemne powiązania są bardzo ważne.

Edukacja na wielu różnych poziomach jest bardzo ważna, podobnie jak odpowiednia dyscyplina, ale tak naprawdę dzieje się to poprzez osobiste relacje.

Wymuszona dyscyplina niezwiązana ze zrozumieniem związków między myślą a działaniem i czysto jako środek kontroli, jest moim zdaniem destrukcyjna.

Krystyna Zaremba